

pokoleniem badaczy, wewnętrznymi dyskusjami, poświęcił też uwagę interpretacji dziejów ojczystych przez pravicową prasę codzienną, znajdującą się przeważnie w rękach obcego – niemieckiego – kapitału. Na pierwszym miejscu znalazł się tu problem odpowiedzialności za *Holocaust* i wygnanie z kraju po II wojnie światowej Niemców sudeckich. Dostrzegł uderzające analogie między interpretacją historii przez narodowych socjalistów oraz skrajne skrzydło grupy tzw. wypędzonych a wspomnianą częścią prasy, która pozostaje na usługach współczesnej propagandy. Nawiązał do dyskusji na ten temat w trakcie zjazdu (*Historiografia czeska u schyłku XX wieku jako problem kontynuacji*, w: *Przeszłość odległa i bliska*, Poznań 2000, s. 141-150).

Ten niezwykle aktualny problem znajduje żywe odbicie także w ramach Historycznego Forum Dyskusyjnego, które odbywa się cyklicznie w gmachu Czeskiej Akademii Nauk. Jego dokonania zasługują na osobne omówienie.

Marceli Kosman

CZESŁAW ŁUCZAK, *Ks. Piotr Wawrzyniak (1849-1910)*, Wydawnictwo PSO, Poznań 2000, 116 ss.

Życie i działalność ks. Piotra Wawrzyniaka była już wielokrotnie przedmiotem dociekań historyków i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, bądź refleksji osób nie parających się badaniami naukowymi (choćby wspomnieć przedwojenne opracowania Z. Krzyżanowskiej, K. Zimmermanna czy powojenne W. Jakóbczyka, B. i M. Kosmanów, M. Rezlera, K. Śmigła).

Co więc skłoniło wybitnego historyka gospodarczego do podjęcia jeszcze jednej próby przybliżenia tej postaci?

Wydaje się, że czytelnym powodów było kilka. Wynikały one zarówno z uznania dla roli, jaką odegrał ks. Piotr Wawrzyniak na przełomie XIX i XX w. w życiu ekonomicznym Wielkopolski, a także w budowaniu polskiej spółdzielczości na ziemiach polskich będących pod zaborami, jak i z przekonania o nieprzemijającej wartości wielu zasad, którymi kierował się w życiu i w swojej działalności. Ponadto z chęci zaprezentowania wyczerpującej biografii, a nie tylko wybranych stron bogatego życia ks. Piotra i wreszcie z potrzeby skorygowania różnych błędnych tez i faktów, wynikających przede wszystkim z bezkrytycznego przejmowania informacji zamieszczanych w prasie codziennej i niekonfrontowania ich z innymi źródłami, szczególnie archiwalnymi.

Postać ks. Piotra ukazana przez Czesława Łuczaka to zarówno „kapłan z krwi i kości z ludu” zaangażowany w pracy duszpasterskiej, jak i rozwijający niezwykle ożywioną działalność społeczną „niezrównany ekonomista i finansista”, szczególnie w zakresie spółdzielczości i bankowości. Mimo wielkiego patriotyzmu, posłowania w pruskim sejmie, ks. Wawrzyniak nie zrobił kariery politycznej, aczkolwiek ocena tej sfery jego działalności również musiała wypaść pozytywnie bowiem już przez współczesnych mu zaliczony został do tych „(...) którzy szczególnie zasłużyli się dla rozwoju i popierania polskości”. Opinię taką ugruntowuje tylko negatywna ocena pruskiego ministra skarbu, który uznał ks. Piotra za najważniejszego przeciwnika „urzędowej polityki wobec Polaków”.

Ks. P. Wawrzyniak podejmował ponadto wiele działań mających szerzyć oświatę wśród polskiej ludności. Uchodził za jednego z najprężniejszych w Wielkopolsce propagatorów polskiego szkolnictwa wszystkich szczebli i organizował pomoc materialną dla polskiej młodzieży uczącej się w szkołach ogólnokształcących i zawodowych oraz na wyższych uczelniach. Sam prowadził liczne wykłady publiczne (np. na temat najnowszych wynalazków w świecie). Aktywnie uczestniczył w organizowaniu życia naukowego i działalności wydawniczej.

Cz. Łuczak starał się w swojej monografii dać wyczerpującą odpowiedź na różne pytania związane z opisywaną postacią. Dowiadujemy się nie tylko kim był (np. w latach 1873-1910 pełnił 22 kierownicze

funkcje społeczne między innymi jako dyrektor Banku Ludowego w Śremie, dyrektor Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu, redaktor „Poradnika dla Spółek”, prezes Związku Kapłanów, prezes Wydziału Prawno-Ekonomicznego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, prezes Związku Fabrykantów na Rzeszę Niemiecką, prezes Towarzystwa Wydawców Polskich na Rzeszę Niemiecką), ale również jakim był człowiekiem, jakie miał upodobania, wygląd, preferencje estetyczne czy kulinarne.

W ocenie autora był „tytanem pracy” postrzegany jako „dobry i kryształowy charakter”, ale równocześnie jako despotyczna i silna osobowość.

Na zakończenie książki autor odnotował wszystkie sposoby i formy kultywowania pamięci o osobie i dziele ks. P. Wawrzyniaka.

Baza źródłowa tak stosunkowo niewielkiego objętościowo opracowania jest imponująca (jak zresztą we wszystkich pracach tego historyka). Autor skrzętnie wykorzystał nie tylko źródła archiwalne i drukowane, czasopisma (od 1873 r. do współczesnych – łącznie 31 tytułów), pamiętniki, ale także różnego typu sprawozdania, opracowania artykułowe czy monografie.

Wszystko po to, aby uwiarygodnić własną ocenę działalności ks. Piotra Wawrzyniaka:

„(...) w prowincji poznańskiej obejmowała wszystkie gałęzie gospodarki, której był on w ostatnim dziesięcioleciu XIX i w pierwszym XX wieku najlepszym znawcą i jednym z najbardziej skutecznych jej organizatorów. Uchodził w sprawach ekonomicznych Wielkopolski owego czasu za niepodważalny autorytet (...). Miał dar przeprowadzania chłodnej analizy dokonujących się procesów ekonomicznych i szybkiego rozszyfrowywania mechanizmów konkurencyjności występujących w lokalnych stosunkach rynkowych. Znamionowały go również umiejętność zarządzania pieniędzmi oraz znajomość reguł finansowania i kredytowania bieżącej działalności gospodarczej”.

Ocena ta oparta na docieklivej analizie przeprowadzonej z wszelkimi regułami poszukiwań naukowych ma jeszcze jeden ważny cel: pozwala ukazać, jak aktualne może być przesłanie ks. Piotra Wawrzyniaka, który w swoich poczynaniach kierował się między innymi dewizą: „aby żyć lepiej, należy gospodarować efektywniej”.

Hanka Dmochowska



Już wkrótce

Album **KATYŃ**

W historii Polski Katyń zajmuje miejsce szczególne. Stał się on nie tylko symbolem tragedii narodowej, ale także bestialstwa reżimu stalinowskiego. Jak na ironię, zbrodnia została wykryta oraz rozpropagowana przez równie zbrodniczy reżim faszystowski. Wszystko to składa się na złożoność i wieloaspektowy wymiar zbrodni katyńskiej.

Publikacja stanowi unikatowy zbiór niemieckich zdjęć z Katynia, pochodzących z Archiwum II Wojny Światowej Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Fotograficzną ilustrację zbrodni, świadomi jej wymowy, przekazujemy bez komentarza. Zbiór liczy 265 zdjęć, z czego 131 to duplikaty.

Zgromadzony zbiór nie ma charakteru uporządkowanego. Zdjęcia pochodzą z różnych źródeł i były prawdopodobnie gromadzone dla celów propagandowych przez jedną z instytucji niemieckich (być może *Regierung des Generalgouvernements Hauptabteilung Propaganda* w Krakowie, gdyż wiele zdjęć ma na rewersie właśnie pieczętkę tej instytucji). Prezentowane w albumie zdjęcia zostały posegregowane w sekwencje tematyczne z zachowaniem oryginalnych opisów w języku niemieckim. Zdjęcia są bardzo drastyczne i wymowne. W końcowej części albumu umieszczono przykładowe rewersy zdjęć, pokazujące niejednorodność kolekcji pod względem sposobu katalogowania, opisów, używanych pieczętek. Album w części wstępnej zawiera fotokopie ważniejszych dokumentów stalinowskich dotyczących ostatecznego rozwiązania sprawy więzionych polskich oficerów, które zostały przekazane przez władze rosyjskie stronie polskiej.